

# Dariusz M. Cupiał

---

## Kult maryjny w programie Ruchu Światło-Życie : bariera czy pomost dla ekumenicznych spotkań chrześcijan?

---

Salvatoris Mater 3/4, 195-203

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**P**apież Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus* wyraził nadzieję, że *„część dla pokornej Służebnicy Pańskiej, której Wszechmogący uczynił wielkie rzeczy (Łk 1, 49), stanie się kiedyś w przyszłości, nawet jeśli to będzie przyszłość daleka, nie przeszkodą, lecz pewnego rodzaju drogą i okazją wspólnego spotkania dla zrealizowania jedności wszystkich wierzących w Chrystusa*<sup>1</sup>. Jakkolwiek różnica między katolicyzmem a innymi tradycjami chrześcijańskimi wydaje się być szczególnie widoczna w kwestii stosunku tych społeczności do Maryi, Matki Pana, a pobożność maryjna jawi się często jako jedna z najtrudniejszych przeszkód ekumenicznych, to wolą ostatnich papieży i Soboru Watykańskiego II jest uwzględnianie motywu jedności chrześcijan w praktykowaniu i rozwijaniu czci i pobożności maryjnej. Sobór Watykański II zamknął pewien etap rozwoju kultu maryjnego w Kościele katolickim. Radykalność zmiany w mariologii wytyczonej przez Sobór wyraziła się nie tyle we wprowadzeniu jakiejś nowej jakości, co w pogłębieniu i zwrocie ku formom bardziej zakorzenionym w kultcie Kościoła pierwszych wieków. Pytamy zatem, w jakim stopniu nasz rodzimy Ruch Światło-Życie zaszczylił w swój program myśl Soboru? Na ile wypracowane w tym ruchu formy czci maryjnej mogą przybliżyć, a na ile oddalać jedność, o której marzył papież przełomu, Paweł VI?

Dariusz M. Cupiał

## Kult maryjny w programie Ruchu Światło-Życie – bariera czy pomost dla ekumenicznych spotkań chrześcijan?

SALVATORIS MATER  
3(2001) nr 4, 195-203

### 1. Maryja jako wzór ekumenicznej postawy – proegzystencji

Ochłodzenie postaw wobec Maryi czasami bywało interpretowane jako element ekumenicznej „taktyki” mającej na celu zjednanie sobie przychylności braci z innych Kościołów<sup>2</sup>. Powstaje pytanie, jaką ekumeniczną „taktykę” obrał gorliwy propagator idei soboro-

<sup>1</sup> MC 33.

<sup>2</sup> Por. L.J. SUENENS, *Nowe Zesłanie Ducha Świętego?*, Poznań 1988, 176.

wych i twórca programu Ruchu Światło-Życie Sługa Boży Franciszek Blachnicki?

Trzeba przyznać, że aspekt maryjny nie jest aspektem peryferyjnym, a wręcz przeciwnie: zajmuje kluczowe miejsce w systemie wychowawczo-formacyjnym popularnego ruchu oazowego. Potwierdza to chociażby sama struktura 15-dniowych rekolekcji oazowych, oparta na rozważaniu 15 tajemnic różańca. Na pierwszy plan programu wysuwa się jednak sama osoba Maryi, lub Jej sylwetka duchowa, nie zaś Jej dary, przywileje i tytuły<sup>3</sup>. Twórca programu jest wyraźnie zafascynowany Maryją. Ks. Blachnicki, były więzień obozu w Oświęcimiu, zaczerpnął miłość do Matki Pana od Maksymiliana Kolbego. Jednak program opracowany przez ks. Franciszka nie propaguje niewolnictwa Maryjnego, lecz ukazuje Maryję jako wzór osobowy. Nie jest to wzór absolutny, czy wielkość sama w sobie, ale wzór w sensie relatywnym, w odniesieniu do drugiej osoby, której jest Ona w sposób szczególny oddana, tj. Osoby Słowa Przedwiecznego<sup>4</sup>.

To charakterystyczne spojrzenie na Maryję jest zawarte w treściach tzw. Drogowskazu Nowego Człowieka. Oto one:

*NIEPOKALANA jest dla mnie najdoskonalszym wzorem  
Nowego Człowieka  
oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi,  
Jego Słowu i dziełu;  
dlatego oddaję się Jej,  
rozważam z Nią w różańcu tajemnice zbawienia  
i naśladowuję Ją.*

Oryginalność programu oazowego w stosunku do osoby Maryi polega na tym, że nie akcentuje on tradycyjnego momentu pomocy, jakiej od Niej zwykło się oczekiwać, a więc kategorii „Pośredniczki”, „Orędowniczki” itp., ale podnosi aspekt wzoru do naśladowania. Maryja jest jednak wzorem nie tylko w kwestii moralnej, jako wzór poszczególnych cnót, pozostaje Ona również wzorem w sposób bardzo uniwersalny i zasadniczy dla każdego, jako wzór postawy służebnicy Pańskiej wobec Osób Trójcy Świętej i wobec dzieła zbawienia.

Program Ruchu Światło-Życie często określa Maryję tytułem, który jest obcy tak tradycji prawosławnego, jak i poreformacyjnego

<sup>3</sup> F. BLACHNICKI, *Teologia Pastoralna Ogólna*, część II: *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971, 218 (dalej: TPO).

<sup>4</sup> *Podręcznik Oazy Nowego Życia* (dalej: ONZ), I stopnia, cz. A, 27.

chrześcijaństwa - „Niepokalana”. Ksiądz Blachnicki, rozwijając myśl kolbiańską, starał się jednak uwydatnić całą pozytywną treść zawartą w tym tytule. Ujmując tajemnicę niepokalanego poczęcia, trzeba się wyzbyć - jego zdaniem - zawężonego i jednostronnego ujęcia w aspekcie tylko negatywnym i legalistycznym, jako przywileju zachowania od grzechu pierwotnego i jego skutków. Niespodziewanie jednak w tym kontekście pojawia się nuta ekumeniczna: *Dla wszystkich chrześcijan - czytamy w podręczniku oazy - jest więc Niepokalana wzorem nowego stworzenia i nowego człowieczeństwa, do urzeczywistnienia którego muszą wszyscy zdążyć, poddając się działaniu i kierownictwu Ducha Świętego*<sup>5</sup>. Cieszy pojawienie się w omawianym temacie perspektywy ogólnochrześcijańskiej, gdyż świadczy to o integrowaniu myśli ekumenicznej także w maryjnym aspekcie programu. Czytaniu podręczników rekolekcji oazowych przez ekumeniczny pryzmat towarzyszyć musi jednak niedosyt z powodu braku pouczenia uczestników rekolekcji, że wrażliwość chrześcijan wyznań protestanckich, jak również wiernych prastarej tradycji prawosławnej, nie pozwalają zwracać się do Maryi, Matki Chrystusa, jako Niepokalanej. Cieszy natomiast wykorzystywanie zamiłowania uczestników rekolekcji do różańca, by poszerzać i zachować nastawienie chrystocentryczne. Dla budowania jedności może być pomocne, widoczne w oazach, przesuwanie akcentu z pobożności błagalnej w kierunku przeżywania obecności Maryi jako wzoru człowieka odkupionego, i naśladowaniu Jej proegzystencjalnej postawy.

## 2. Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae

Na kształt programu Ruchu Światło-Życie, obok myśli Maksymiliana Kolbego, dominującego źródła w pierwszej fazie rozwoju oaz, zasadniczy wpływ miała inspiracja nauki Soboru Watykańskiego II z eklezjologicznym ujęciem mariologii. Ksiądz Blachnicki zaszczerpił do programu oaz ekumenicznie wyważoną teologię oblubieńczego macierzyństwa Maryi Scheebena. Czerpał także z patrystycznych badań Karola Delahaye.

Syntezą powyższych inspiracji stał się program III stopnia rekolekcji oazowych, które są prowadzone do dziś pod hasłem: *Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae* (Kościół Matka – Matka Kościoła). Ks. Franciszek kazał te słowa wypisać na ścianie pierwszej Kapliczki Centrali Ruchu w Krościenku. Są one starożytną formułą streszczającą dwa

<sup>5</sup> TAMŻE, 27.

aspekty jednej i tej samej rzeczywistości: tajemnicę Matki Kościoła i Kościoła - Matki<sup>6</sup>. Pewną oryginalność mariologii założyciela oaz można dostrzec w sposobie ukazywania tajemnicy Maryi, Matki Chrystusa, jako Matki Kościoła. Na pierwszy plan, w miejsce tradycyjnej formuły: Matka Głowy - więc Matka członków, wysuwa on relacje osobowe Chrystusa i Jego Matki. Macierzyństwo pojawia się w tym ujęciu jako konsekwencja oblubieńczej relacji Maryi wobec Chrystusa. Maryja jest Matką Kościoła, bo jest Oblubienicą Chrystusa. W życiu całego Kościoła, w jego żywotności i skuteczności uświęcającego działania ks. Blachnicki mocno zaakcentował rolę osobowych relacji, mistycznego związku wiernych z Chrystusem. *Źródłem życia Kościoła oraz istotą żywego Kościoła jest koinonia jego członków z Chrystusem. Ta koinonia zaś najpełniej została zrealizowana w Maryi, dlatego rozważanie jej tajemnicy jest drogą do lepszego poznania tajemnicy wspólnoty Chrystusa i Kościoła*<sup>7</sup>.

Trzeba przyznać, że powyższe założenia programu formacyjnego ruchu oazowego wytyczone przez ks. Blachnickiego pozbawione są elementów niewłaściwych i takich, które mogą być źle zrozumiane przez braci z innych tradycji. Maryja nie jest widziana w nich poza Kościołem, czy ponad Kościołem, ale jako typ Kościoła i typ życia chrześcijańskiego. Macierzyństwo zaś Maryi wobec Kościoła ukazane jest jako rzeczywistość głęboko zakorzeniona w Jej osobowych relacjach do Chrystusa, oraz jako Jej udział w przekazywaniu nowego życia<sup>8</sup>. Program Ruchu Światło-Życie wyraźnie promuje typ pobożności maryjnej, która przeszła pozytywnie testy zdrowej, ekumenicznie poprawnej teologii.

### 3. Chrystus Pośrednik a pośrednictwo Maryi

Powyżej zarysowane ujęcia macierzyństwa Maryi wobec Kościoła stanowią dla Ruchu Światło-Życie niejako podstawę do osobowego odnoszenia się do Maryi jako Matki, a to z kolei wiąże się z trudnym, z ekumenicznego punktu widzenia, zagadnieniem pośrednictwa Maryi. Założyciel ruchu oazowego nie zadowolił się czysto formalnym zastrzeżeniem, że pośrednictwo Maryi niczego nie ujmuje pośrednictwu Chrystusa, ale podjął próbę wyjaśnienia jego natury w kategoriach personalistycznych, w oparciu o godność Maryi jako Oblubienicy i Matki.

<sup>6</sup> TPO, cz. 2, 216 i 224.

<sup>7</sup> TAMŻE, 216.

<sup>8</sup> TAMŻE, 224-225; Podręcznik *Dziesięć kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej* (notatnik uczestnika kroku 2), 16.

Ks. Franciszek Blachnicki zwrócił uwagę, że Chrystus realizuje swoje pośrednictwo nie tyle na sposób mechanicznego „rozdawania” łask, ale w sposób personalistyczny: przez wejście we wspólnotę miłości z drugą Osobą. Taka *koinonia* jest życiodajna i płodna jedynie w świecie życia osobowego<sup>9</sup>. Na tle tak pojmowanego pośrednictwa Chrystusa ks. Blachnicki rozpatruje pośrednictwo Maryi łącznie z problemem pośrednictwa Kościoła w świetle wspomnianej już biblijno-patrystycznej idei Ecclesia-Mater. Zgodnie z nią każdy chrześcijanin, który przez łaskę bierze udział w życiu Kościoła, jest jakimś pośrednikiem, pomagając budować ciało Chrystusa.

*Kościół jest pośrednikiem Zbawienia* - pisze ks. Blachnicki - *nie tyle w aktach hierarchii i kapłanów (słowo i sakrament), co w realizacji życia chrześcijańskiego wszystkich członków Kościoła, realizujących swoje powołanie chrztu świętego do oddania się Chrystusowi przez wiarę i miłość. Innymi słowy: Kościół jest pośrednikiem zbawienia (czyli Kościołem Matką), o ile aktualizuje siebie jako Kościół - Oblubienicę*<sup>10</sup>. W tej perspektywie szczególną cechą Maryi nie jest to, że Ona pośredniczy, lecz że jest pośredniczką bardziej niż inni, i że jako pierwsza w pełni oddana Chrystusowi jest pośredniczką powszechną. Ona jest Matką wszelkiej wspólnoty z Bogiem. Wszelkie dalsze „koinonie” w Kościele warunkują następne, sprawiając, że cały Kościół z istoty swej jest macierzyński - Ecclesia Mater<sup>11</sup>. Taka próba wyjaśnienia kwestii pośrednictwa Maryi w oparciu o biblijne, patrystyczne i personalistyczne kategorie nie rozwiązuje wszystkich narosłych wokół tego zagadnienia problemów, jednak otwiera drogę do dialogu ekumenicznego.

#### 4. Przyjęcie Chrystusa a oddanie się Maryi

W dniu 11 czerwca 1973 roku w Krościenku miał miejsce akt oddania dzieła oazy Niepokalanej Matce Kościoła, dokonany przez kardynała Wojtyłę. Akty oddania Maryi to punkt, w którym drogi braci protestantów i katolików wyraźnie się rozchodzą. Godny zauważenia jest fakt, że założyciel ruchu oazowego, działając w nurcie tradycji katolickiej, i w tym momencie nie rezygnował z poszukiwania mostów z protestantami. Ks. Franciszek Blachnicki tłum-

<sup>9</sup> W tej perspektywie kategoria łask nie jest już „rzeczą” dającą się policzyć, ale życiem, które Chrystus przekazuje w sposób ściśle osobisty i niepowtarzalny. Zob. TPO, cz. 2, 226.

<sup>10</sup> TAMŻE.

<sup>11</sup> TAMŻE, 227.

czył, że mówienie w oazach o oddaniu się Maryi należy rozumieć jako pewien skrót myślowy: *trzeba zawsze dopowiadać: oddanie się z Niepokalaną, przez Nią, w zjednoczeniu z Nią, na Jej podobieństwo - Chrystusowi. Maryja nie może być kresem naszego oddania się*<sup>12</sup>.

Można powiedzieć, że wspomniany akt wyraża maryjne „credo” Ruchu, z oryginalnym określeniem Maryi jako Niepokalanej Matki Kościoła. Ruch każe rozumieć swoją maryjność jako doprowadzenie całego życia chrześcijańskiego ku słowu Bożemu i ku liturgii<sup>13</sup>. Istota kultu maryjnego zdefiniowana w pomocach formacyjnych to: *Wejście wraz z Nią w Duchu Świętym w postawę uległości, posłuszeństwa wobec Słowa Bożego i woli Bożej*<sup>14</sup>.

Wyraźny akcent maryjny w programie oaz, w intencji jego twórcy, ma na celu czuwanie nad chrystocentryczną orientacją naszego życia chrześcijańskiego. Ks. Franciszek stwierdza: *Maryja jest nam dana po to, abysmy wiedzieli, jak mamy przyjąć Chrystusa, i w jaki sposób się oddać Jemu i Jego dziełu*<sup>15</sup>. Już na pierwszym etapie formacji oazowej przed uczestnikiem oazy stawia się wezwanie do fundamentalnej decyzji „osobistego przyjęcia Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela”. Wokół tego centralnego aktu budowane są dalsze etapy formacji, zwanej tu deuterokatechumenatem (drugim katechumenatem). Program Ruchu Światło-Życie uwrażliwia uczestników, aby przejawy kultu maryjnego były zgodne z historiozbowczym obrazem Maryi. Warto odnotować, że przewiduje się także stawianie uczestnikom grup oazowych pytań na temat trudności, jakie nasz katolicki kult maryjny może stwarzać braciom innych tradycji chrześci-

<sup>12</sup> F. BLACHNICKI, *Rekolekcje dla wspólnoty kapłanów Chrystusa Sługi*, Lublin 1991, 51.

<sup>13</sup> ONZ, I st., cz. A, 29. Ruch Światło-Życie swój rdzeń programu maryjnego określa w dniu 11 czerwca 1973 roku wspólnie z kardynałem Karolem Wojtyłą. Warto przytoczyć fragment tego konstytutywnego dla oazy tekstu: *Niepokalana, Matko Kościoła, zgromadzeni dzisiaj wspominamy z wdzięcznością Twoją opiekę nad dziełem Oazy Żywego Kościoła. Wyznajemy, że dzięki Twojej macierzyńskiej miłości pierwsza Oaza Niepokalanej, oddana pod Twoją opiekę, rozwinęła się w przedziwny sposób w ruch oazy i wywodzący się z niego Ruch Światło-Życie. Wyznajemy, że Twoja postawa bezgranicznego, obłubieńczego oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności w ludzie Bożym. Ponieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa, zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła. Wyznajemy także, że zjednoczenie z Tobą w postawie obłubieńczego oddania Chrystusowi jest i pozostanie zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności i płodności Kościoła-Matki. Kościół o tyle razem z Tobą będzie Kościołem-Matką, o ile w poszczególnych swoich członkach będzie wraz z Tobą obłubienicą oddaną Panu w wierze i miłości.*

<sup>14</sup> *Dziesięć kroków...* (pomocze do kroku 2), 9.

<sup>15</sup> TAMŻE, 2.

jańskich i w jaki sposób można wyjść im naprzeciw. Biorąc pod uwagę powyższe założenia, możemy powiedzieć, że widzimy tu swoisty pas transmisyjny przekazujący lokalnym wspólnotom istotne treści mariologii Vaticanum II.

## 5. Maryja w Misterium Słowa Bożego

Ruch Światło-Życie pracuje również dla ekumenizmu w tym sensie, że jego program deuterokatechumenalnej formacji przedstawia Maryję głównie w oparciu o źródła biblijne. Również edycje śpiewników opracowanych przez Ruch mają walor ekumeniczny. Jak zauważył K. Darowski, zawarte w nich pieśni maryjne mają charakter prawie wyłącznie biblijny<sup>16</sup>.

Polska pobożność maryjna, bujnie rozkwitająca wokół licznych sanktuariów, pielgrzymek, czy kół przyjaciół Radia Maryja zdecydowanie potrzebuje wypłynąć na biblijną głębię. Środowisko oazowe, na ile jest wierne swojemu charyzmatowi maryjnemu, nie kopiuje bezkrytycznie popularnych, ale nie zawsze podporządkowanych regułom liturgii praktyk pobożności maryjnej, czy sformułowań kaznodziejskich. Stara się natomiast oczyszczać pobożność maryjną z elementów niewłaściwych i takich, które mogą być źle odebrane, oraz wkomponować zdrowe przejawy pobożności prywatnej w kontekst wielkiej liturgicznej tradycji Kościoła. Program Ruchu, w wymiarze maryjnym, stara się zachować ekumeniczną perspektywę. Słowo o Maryi nie jest w nim pozbawione kontroli, nie jest izolowane, uwzględnia kontekst kultu chrześcijańskiego, kierującego się zawsze do Ojca przez Syna w Duchu Świętym.

Obrazowi Maryi nakreślone w programie ruchu oazowego obca jest perspektywa przeciwstawiania miłosierdzia Matki Bożej i sprawiedliwości Chrystusa Pana. W gruncie rzeczy nie mamy tu do czynienia z rezygnacją z praktyk budzących opory chrześcijan z innych tradycji, takich jak łączenie się z Maryją w rozważaniu tajemnicy zbawienia, np. modlitwy różańcowej lub też praktyki oddania się Maryi, ale z próbą ich oczyszczenia i odnowy na zasadach biblijnych i patrystycznych<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> K. DAROWSKI, *Teologiczna analiza współczesnych pieśni maryjnych*, Lublin 1988, 92 (mps BKUL).

<sup>17</sup> Modlitwa różańcowa należy do stałych, istotnych elementów programu rekolekcji oazowych. Występuje tu jednak w formie zreformowanej (Ojciec Nasz, 10 razy Pozdrowienie anielskie, na zakończenie Święta Maryjo i Chwała Ojcu). Aby modlitwę uczynić bardziej osobistą i uwagę skupić bardziej na Chrystusie, po słowie „Jezus” wprowadza się „dopowiedzenie”, które precyzuje treść przeżywanej



## 6. Praktyczny ekumenizm jest możliwy w maryjnych oazach

Wydaje się, że program Ruchu Światło-Życie w temacie maryjnym, jeżeli jest konsekwentnie i starannie realizowany, nie powinien utrudniać ekumenicznego zbliżenia. Czy w praktyce rozwoju i życia Ruchu można znaleźć potwierdzenie tej tezy? Czy cechujący się poprawnością teologiczną program, który uwzględniał motyw jedności chrześcijan w proponowanych modelach odnowy czci Matki Najświętszej, mógł się stać magnesem dla praktycznych kontaktów ekumenicznych? Odpowiedź jest pozytywna.

W latach siedemdziesiątych centrala oaz w Krościenku stała się swoistym „polskim Taizé”, miejscem krajowych i międzynarodowych spotkań ekumenicznych. Szczególnie licznie przyjeżdżali bracia ewangelicy z Niemiec i Skandynawii, nawiązano żywe więzi z luterancką wspólnotą niedawno zmarłej Matki Basilei Schlink z Darmstadt, ze wspólnotą braci „Jesus-Bruderschaft” z Gnadental, protestanckimi ruchami ewangelizacyjnymi Campus Crusade For Christ, Youth With A Mision, Open Dors i innymi<sup>18</sup>.

Dla chrześcijan z innych tradycji spotkania ze środowiskiem i świadectwem oaz były okazją do poznania odnowionego przez Sobór Kościoła katolickiego. Goście, uczestnicząc w programie rekolencji oazowych, mieli możliwość konfrontacji swych tradycyjnych poglądów, nierzadko mitycznych stereotypów na temat maryjności katolików, z nową, posoborową rzeczywistością. Odkrycie roli, jaką obecnie dla „przebudzonych” katolików odgrywa Maryja, Matka Jezusa, budziło ich radość i szacunek, a niekiedy, jak w przypadku ewangelisty Vegarda Kaspersena z Norwegii, radykalną decyzję o pełnym przyłączeniu się do wspólnoty wiary Kościoła katolickiego<sup>19</sup>.

## 7. Czy pobożność maryjna oaz potrzebuje odnowy?

Każdy aspekt odnowy eklezjalnej, również kult maryjny, jest procesem ciągłym – *Ecclesia semper reformanda*. Ruch Światło-Ży-

---

tajemnicy np. „... Jezus - który jest Światłem na oświecenie ludów”. Podręcznik ONŻ, I st., cz. B, 24; Próba biblijnego umotywowania teologii oddania się Maryi patrz: *Dziesięć kroków...* (pomocę do kroku 2), 9.

<sup>18</sup> Zob. szerzej: D. CUPIAŁ, *Ewangelizacja a ekumenia w doświadczeniach Ruchu Światło-Życie*, „Roczniki Teologiczne KUL”, t. 41(1994) z. 7, 37-46; TENŻE, *Na drodze ewangelizacji i ekumenii. Ruch Światło-Życie w służbie jedności chrześcijan*, Lublin RW KUL 1996, 220.

<sup>19</sup> TAMŻE, 196.

cie, chociaż może się szczyć wieloma pionierskimi osiągnięciami w dziedzinie wprowadzania w życie reform soborowych, nie jest tu wyjątkiem. Kościół powszechny, jak i tym bardziej polski, nie zna licznych przykładów równoczesnej troski o autentyczną odnowę maryjną i zbliżenie ekumeniczne. A taka była właśnie wizja dla oaz sługi Bożego księdza Franciszka Blachnickiego: **maryjność, która idzie w parze z ekumenizmem**. Z całą pewnością dzisiejszy ruch oazowy potrzebuje równowagi tych dwóch aspektów swojej misji.

Potrzebne jest stałe oczyszczanie pobożności maryjnej z elementów emocjonalnego mariocentryzmu, które pojawiają się czasami w kazaniach, pieśniach czy modlitwach i wymagają mądrej ingerencji. Założyciel oaz pilnie i życzliwie wsłuchiwał się w krytykę przychodzącą do Ruchu ze strony braci z innych wyznań. Poddawał też zastane formy maryjności ocenie zdrowej, posoborowej teologii. Dialog, który był siłą Ruchu Światło-Życie w czasie, gdy przewodniczył mu założyciel, jest i dzisiaj niezmiernie potrzebny, aby ruch oazowy przyczynił się do wypełnienia profetycznej nadziei, która przyświecała księdzu Franciszkowi, że Maryja zostanie rozpoznana jako Matka jedności wszystkich chrześcijan<sup>20</sup>.

Dr Dariusz M. Cupiał  
Fundacja Cyryla i Metodego

ul. Modzelewskiego 98A  
PL - 02-679 Warszawa  
E-mail: fcm@wp.pl

## Il culto mariano nel programma del Movimento Luce-Vita – ostacolo o ponte per incontri ecumenici dei cristiani?

(Riassunto)

Padre Francesco Blachnicki, fondatore del Movimento Luce-Vita, presenta la persona di Maria come modello dell'uomo nuovo, il modello da imitare. Il contenuto del titolo „Madre della Chiesa” (molto importante per il Movimento) svela l'immagine di Maria Sposa di Cristo. La sua mediazione ha il carattere personale, non si tratta della distribuzione „meccanica” delle grazie. Padre Blachnicki ha insegnato di essere molto attento alla devozione mariana conforme all'immagine storico-salvifica di Maria. La sua prosopota della formazione al culto mariano apre al dialogo ecumenico.

<sup>20</sup> F. BLACHNICKI, *Szkola Apostolska z cyklu „Jedność i diakonia”*. Podsumowanie (tekst spisany z taśmy), Arch. RŚŻ Lublin, 18.